***„ Nie wszystkie kwiaty zakwitają razem,***

***Każdy ma czas swój i porę.***

***Niech to dla ciebie będzie drogowskazem:***

***Nie wszystkie kwiaty zakwitają razem.”***

***NAZYWANIE ŚWIATA – ODIMIENNA METODA***

***NAUKI CZYTANIA***

**autorstwa dr Ireny Majchrzak**

**Program wychowania przedszkolnego dopuszczony do użytku szkolnego pod**

**numerem: DKO-5002-15-/04**

**PROWADZĄCA:**

***Wanda Kostrzyńska* .**

**Adres str. Internetowej www.nazywanieswiata.pl**

***PRZEBIEG PROCESU POZNAWCZEGO.***

1. **Inicjacja – pierwsze ogniwo.**

Inicjacja jest aktem uroczystym polegającym na zademonstrowaniu każdemu dziecku z osobna, jak pisze się jego imię. Inicjacja otwiera łańcuch ćwiczeń i zajęć o charakterze zabawowym i równocześnie analitycznym, polegających na porównywaniu zapisu własnego imienia( pod względem ilości i kształtu składających się nań liter) z imionami kolegów. Efektem jest uświadomienie sobie faktu, że każdy zapis ma szczególną kompozycję liter. Ta właśnie kompozycja liter funkcjonuje jako reprezentacja danej osoby. Kompozycja liter nie zależy od cech tej osoby, lecz od brzmienia imienia.

1. **Ściana pełna liter – drugie ogniwo.**

Następny etap polega na zawieszeniu na ścianach pomieszczenia alfabetu oraz wizytówek dzieci. Ten wizualny system dydaktyczny ma na celu uzmysłowienie dzieciom, że wszystkie, tak różne w brzmieniu imiona, zostały zapisane za pomocą ograniczonej liczby znaków. Ściana pełna liter pokazuje, bez konieczności werbalizacji, na jakiej zasadzie powstają słowa.

1. **Nazywanie świata – trzecie ogniwo.**

Jest to podstawowe ogniwo całego procesu. Dziecko jest już w stanie podjąć próby czytania innych słów. Dla ułatwienia początkowo wprowadza się rzeczowniki, których desygnaty znajdują się w otoczeniu dziecka. Nazywanie świata jest zabawą intelektualno – ruchową polegającą na dokładaniu wylosowanych kartek z nazwami do odpowiednich przedmiotów.

1. **Gry czytelnicze – czwarte ogniwo.**

Polegają one na dokładaniu kartek z wyrazami a następnie całymi zdaniami do odpowiadającym im obrazkom. Na tym etapie ćwiczy się także rozumienie poleceń.

***PROGRAM ZAJĘĆ***

**PROGRAM ZAJĘĆ NALEŻY BUDOWAĆ PRZEDE WSZYSTKIM ZE WZGLĘDU NA LOGIKĘ PROCESU POZNAWANIA.**

***TO ZNACZY, ŻE Z KAŻDYM DZIECKIEM POCZĄTKUJĄCYM W NAUCE CZYTANIA, ZACZYNAMY OD AKTU INICJACJI*.**

**W grupie dzieci trzyletnich.**

Realizację programu zaczynamy od zawieszenia na ścianie w przedszkolnym lub rodzinnym pomieszczeniu - ***alfabetu.***

Alfabet stanie się jednym z najważniejszych elementów pomieszczenia. Proszę wziąć pod uwagę, że dzieciom towarzyszą na ogół liczne przedmioty typu rozrywkowego ( zabawki, ilustracje) o ostrych kolorach i wymyślnych kształtach. Bardzo absorbują one wizualną uwagę dzieci. Na ich tle abstrakcyjne, czarne znaki z trudem są zauważane, tym bardziej, że ułożone w szeregu grupują się na tym samym poziomie i tylko uważne spojrzenie pozwoli dojrzeć na przykład drobną różnicę między *m* a *n,* czy między *p* a *d*. Od tej uwagi, od dostrzeżenia różnicującego szczegółu zależeć będą postępy w nauce czytania. Dlatego też wokół alfabetu należy stworzyć jakby pustą przestrzeń, ramę- (co najmniej pół metra), dzięki której drobne szczegóły różnicujące poszczególne litery staną się bardziej wyraziste. Powinien on być opracowany w wersji pisanej i drukowanej. Do wyposażenia sali, również w pomieszczeniu dla grupy najmłodszej, powinna należeć tablica. Często nadarza się potrzeba zademonstrowania jakiegoś imienia lub słowa, czy litery przez osobę prowadzącą zajęcia. Jest to również korzystne dla całego procesu, by dzieci doświadczyły magii słowa pisanego, polegającej na tym, że pismo „ ma się niejako w ręku”, można je wyczarować i wymazać. Jednak zawsze, gdy się pojawia, jest znaczącym komunikatem. Na przykład w chwilach, gdy chcemy przywołać porządek, uzyskujemy to za pomocą pojawiającego się na tablicy słowa „ *cisza”.*

**Akt inicjacji.**

Jak najszybciej po rozpoczęciu roku szkolnego przeprowadzamy **akt inicjacji.**

Wizytówki zostaną umieszczone wokół sali, nieco powyżej dziecięcych głów, z zachowaniem odpowiedniej odległości, tak, aby każde mogło spokojnie i wygodnie stanąć pod swoim imieniem. Również wokół wizytówek należy stworzyć pustą przestrzeń, aby litery nie gubiły się w wizualnym chaosie.

Dzieci trzyletnie są w stanie wykonać wszystkie ćwiczenia stanowiące trening rozpoznawania własnego imienia i imion kolegów na ścianie, na krzesłach, rozrzucone po dywanie, wylosowane, czy pomieszane w jakiejkolwiek innej sytuacji. Są również w stanie zaobserwować i zapamiętać litery i ich kolejność w imionach własnych, czy kolegów (koperta). Dla ćwiczeń tej umiejętności powinny codziennie otrzymywać zachętę i zorganizowane zadania, polegające na szukaniu i odnajdywaniu rozpoznawalnych elementów w gąszczu z początku chaotycznych znaków. Wtedy ułożą się w umyśle i pamięci dziecka w stały, uporządkowany obraz zależności między literami a rozumianymi słowami. Temu zadaniu służy szukanie liter swojego imienia w alfabecie i składania z ruchomych liter obrazu własnego imienia. Temu zadaniu służy również odnajdywanie swojego a następnie kolegi krzesełka, jak również prezentacja alfabetu i gra w loteryjkę przy użyciu imienia własnego. Jednym słowem wszystkie zajęcia tego programu przewidziane dla dzieci trzyletnich skupiają się na wizualnej analizie i syntezie imion. W domu rodzinnym grupę kolegów mogą zastąpić imiona domowników czy bliskiej rodziny i imiona nadane zabawkom.

***STRESZCZENIE PROGRAMU DLA DZIECI TRZYLETNICH.***

1. **Otrzymują imiona.**
2. **Sprawdzają obecność.**
3. **Szukają „swoich” lub innych liter na ściennym alfabecie.**
4. **Otrzymują koperty z literami swoich imion (składają posługując się wzorem umieszczonym na kopercie a następnie starają się to zrobić z pamięci).**
5. **Dzieci szukają w imionach kolegów „swoich” lub innych liter, które wskaże nauczyciel. Mogą je liczyć np. porównując częstotliwość ich występowania.**
6. **Dzieci wykonują inne ćwiczenia zainicjowane przez nauczyciela (włączanie do zabaw ruchowych imion własnych dzieci).**

**W grupie dzieci czteroletnich.**

***Nowe dzieci*** wprowadza się w krąg kolegów poprzez **akt inicjacji.** Ich wizytówki zajmują miejsca na ścianach a one szybko wchodzą w rytuał codziennego sprawdzania listy obecności ustawiając się pod swoimi imionami. Następne ćwiczenia analizy i syntezy wzrokowej poprzez rozbiór i składanie swoich imion własnych. Pozostałe dzieci mają okazję do krótkiego powtórzenia ćwiczeń sprzed wakacji. Jak najszybciej przystępujemy do ostatnich ćwiczeń literowo słownych tzn. ***do prezentacji alfabetu w oparciu o imiona dzieci i do targu liter***

**Propozycja prezentacji alfabetu została szczegółowo opisana przez p. dr Irenę Majchrzak w książce pt. Nazywanie świata- odimienna metoda nauki czytania**

**-wydaną przez Wydawnictwo MAC EDUKACJA.**

**Targ liter** – do materiałów szkoleniowych zostanie dołączony wzór wykonania indywidualnego alfabetu dla dziecka. Na każdej taśmie musi być napisane imię jego użytkownika. Teraz następuje proces „negocjacji”. Uczeń może domagać się wpisania tych liter,” które mu się należą” z racji przekształcenia jego imienia.

Np. : Jan – Janek, Jaś, Jasio, Janeczek, Janulek.

Znane są mi przypadki bardzo wyrafinowanych przekształceń, których dokonują dzieci, aby tylko uzyskać z tej racji więcej liter. Jest to działanie bardzo kształcące. Szczególnie pożyteczne dla zrozumienia reguł pisowni związanych ze zmiękczeniem, a więc , kiedy piszemy na przykład „ś” a kiedy „si”. Tu bezcenne będzie porównanie formy „Kasia” i „Kaśka”, „Jaś” i „Jasio”, „Wanda” i „Wandzia”, „Marynia”, „Irunia” itp.

Taśma z wypełnionym alfabetem jest jak gdyby „*dyplomem operatora pisma”,* przez co rozumiemy, że dane dziecko zaznajomiło się na tyle z kształtem i brzmieniem wszystkich liter, by być w stanie zmierzyć się z innymi słowami i zrozumieć ich znaczenie. Od tego momentu zaczyna się trening.

**Nazywanie świata.**

Polega na odczytywaniu w milczeniu słów napisanych na kartkach papieru. Na znak zrozumienia dziecko dokłada kartkę z nazwą do odpowiedniego przedmiotu. Możemy to traktować jako codzienną zabawę w „chowanego” – oto dziecko za zasłoną liter znajduje zaszyfrowane znaczenie słowa i „odsłania” przez dołożenie kartki tak, jak wtedy, gdy woła do kolegi „widzę cię ,siedzisz za krzakiem”.

**Nazywanie świata** jest ćwiczeniem złożonym o wielu stopniach trudności.

1. **Z uprzedzeniem:**
2. Sadzamy pod tablicą dwie zabawki: lalę i misia. Piszemy na karteczkach lub przygotowujemy wcześniej wydruk z komputera – słowa *lala* i *miś*. Najpierw sami dokładamy podpisy do zabawek, następnie po dokładnym przyjrzeniu się przez dzieci, prosimy chętne dzieci o powtórzenie przykładania podpisów do zabawek. Czynność powtarzamy kilka razy.

Druga sesja polega na tym, że na dywanie sadzamy wszystkie lale i misie, jakie są w sali przedszkolnej. Dzieciom wręczamy po dwie kartki, na jednej jest napisane *lala* a na drugiej *miś*, z prośbą by je dołożyły do misia i lali, zgodnie ze swoim przekonaniem. Kiedy dziecko jest uprzedzone i rozumowanie odbywa się w obrębie dwóch tylko słów i dwóch możliwych przedmiotów, zadanie jest bardzo łatwe a równocześnie doskonałe, by dziecko zrozumiało o co w tej zabawie chodzi. Łatwo dostrzega rytm graficzny słowa *lala*, odpowiadający rytmowi fonetycznemu, lub rejestruje literę *a*, i rozpoznaje literę *ś*, która w imionach chłopięcych powtarza się dość często. Nie znamy strategii rozumowania poszczególnych dzieci, ale faktem jest, że niesłychanie rzadko zdarza się, że dziecko nie jest w stanie wykonać tego zadania, jeżeli uprzednio przeszło przez ćwiczenia słowno – literowe w oparciu o imiona własne i kolegów. Teraz przy pomocy *lali* i *misia,* dziecko nabiera pewności, że znaczenie danego słowa może sobie wykoncypować nawet, gdy nie wszystkie elementy zapisu są mu dobrze znane. Rozumienie słowa jest wynikiem rozumowania.

**Nazywanie świata,** przynajmniej na początku, przy niektórych słowach przypomina rozwiązywanie zagadki. I to jest dobre. Z biegiem czasu, jeśli trening jest dostatecznie intensywny, zasób znajomych słów coraz bardziej się rozszerza, rozpoznawanie słów staje się coraz bardziej automatyczne i szybkie. Czasami ma się wrażenie, że dziecko chwyta słowa w locie.

1. **Codzienne sesje Nazywania świata.**

Od tego momentu organizujemy codzienne sesje **Nazywania świata,** trwające ok. 15 minut. Rozsypujemy kartki z nazwami ( deszcz słów). Rozdajemy je w koszyku. Wręczamy w małych kopertach dzieciom indywidualnie, jeżeli dostrzegamy, że któreś z nich potrzebuje odpowiednio dobranego zestawu słów, by móc zaobserwować jakąś prawidłowość i przekroczyć próg trudności. Na przykład wręczamy słowa podobne – *podłoga* i *półka,* czy *klocek* i *kubek* i obserwujemy, jak sobie radzi. W czasie jednej sesji każde dziecko powinno się zmierzyć, co najmniej z 6 – 10 słowami.

U w a g a: ważne jest, aby dziecko nie miało trudności, szczególnie na początku, z odnalezieniem odpowiedniego przedmiotu. Przestrzeń szukania powinna być jasno określona. Poza częściami pomieszczenia ( ścian, okno, drzwi) i dużymi meblami, wszystkie inne „ nazywane” przedmioty powinny być zgromadzone na ograniczonej przestrzeni. Może być stół z napisem - „nazywanie świata”, lub wydzielona półka, dywan czy wydzielony do tego celu kącik. Pomocą do tego ćwiczenia będzie **BANK SŁÓW.**

*Bank słów* – jest to zgromadzenie podpisów do przedmiotów w Sali lub przedszkolu, wykorzystywanych do *Nazywania świata.*

*Bank słów obejmuje nazwy* niemal wszystkich przedmiotów, które mogą być w zasięgu ręki dziecka i tylko takie powinny być w użyciu. Nie należy więc w tym treningu posługiwać się rzeczownikami w rodzaju *„ zima”,* czy „*zapasy”* lub „*powietrze”* a nawet „*sufit”*, lecz jedynie rzeczownikami konkretnymi, materialnymi, które dziecko może łatwo zlokalizować.

*Można używać* ***banku słów*** *do ćwiczeń klasyfikacji polecając dziecku posegregowanie ich na grupy przedmiotów, do których należą. Można też poświęcić trening jednej grupie przedmiotów, posegregowanej pod względem np. początkowej litery, ilości sylab, lub specyfiki pisowni np. słowa z dwuznakami( sz,cz,rz,dź itp.), albo zdrobnień.*

1. **Ubieranie w słowa.**

Ulubioną przez dzieci formą **Nazywania świata** jest „ubieranie się” nawzajem w słowa, to znaczy przyczepianie kolegom kartek z napisami „*noga Zbyszka”,* „*warkocz Hani*”, „*spodnie Janka”, „kapcie Ani”,* lub zbiorowe doczepianie jakiemuś ochotnikowi słów do jego części ciała lub ubrania.

***STRESZCZENIE PROGRAMU DLA DZIECI CZTEROLETNICH***

1. **Dzieci będą robiły to samo co poprzednio. Ponadto:**
2. **Nauczycielka demonstruje dzieciom alfabet ( na podstawie imion).**
3. **Codziennie przez 10 – 15 minut dzieci będą grały w loteryjkę z imionami własnymi.**
4. **W drugiej połowie roku szkolnego zostanie przeprowadzony „Targ liter”.**
5. **Około stycznia dzieci będą miały „sesję czytania”, czyli wydzielony czas ok. 15 – 20 minut, w którym sala zmieni się w czytelnię z jej właściwym rytuałem zachowania. Jest to czas na rozwiązywanie układanek słowno – obrazkowych zatytułowanych „nazywanie świata” oraz na przeglądanie książeczek.**

**W grupie dzieci pięcioletnich.**

Przechodzimy do treningu czytania, (czyli rozumienia) od pojedynczych słów, kilkusłownych wyrażeń do całych zdań. Przede wszystkim wprowadzamy nowe części mowy – **przyimki i przymiotniki.**

1. **Inscenizacje.**

W tym celu na dywanie lub na jakimś innym, wydzielonym miejscu układamy kilka egzemplarzy tego samego przedmiotu, ale każdy z nich w innej pozycji lub sytuacji. Na przykład jedną lalkę sadzamy *na* stole, drugą *pod* stołem a następną *koło* stołu. Jednemu dziecku wręczamy podpisy do położenia w odpowiednich miejscach. Następną częścią mowy będą **przymiotniki.** Tu także trzeba posłużyć się inscenizacją, ustawiając obok siebie kilka takich samych przedmiotów różniących się kolorem lub wymiarami. W ten sposób początkujący czytelnik musi dzięki odczytaniu przymiotnika odróżnić klocek czerwony od zielonego lub misia dużego od małego i położyć podpisy w odpowiednich miejscach. Przy pomocy inscenizacji ćwiczymy też formy zdrobniałe, eksponując obok siebie *stół* i *stolik ,piłkę* i *piłeczkę ,łyżkę* i *łyżeczkę.* Wreszcie w ten sam sposób ćwiczymy liczbę mnogą rzeczowników w odróżnieniu od pojedynczej. Ustawiamy obok siebie kilka kredek i jedną osobno, itd. Podpisy do dołożenia będą brzmiały: *„lalki – lalka”,* *„kredki – kredka”, ”klocki – klocek*”.

1. **Polecenia.**

Ogromnie pomocne w ćwiczeniu rozumienia tekstu są polecenia. Służą do komunikowania się z innymi ludźmi. Proponuję opracować rozmaite gry i zabawy związane z poleceniami. Na przykład ***„mały poczęstunek”.*** Stawiamy na stole kilka naczyń z małymi przegryzkami i rozdajemy dzieciom polecenia w rodzaju: *„zjedz dwie rodzynki”, „zjedz daktyla”, „poczęstuj się winogronami”, „wybierz sobie ciastko” itp.* Analogicznie można stworzyć ***„małą przebierankę’.*** Na stole układamy różne, czasem zabawne części ubrania i wręczamy dzieciom następujące teksty: *„włóż szalik”, „włóż jeden kapeć”, „włóż jedną rękawiczkę czerwoną a jedną zieloną”, „włóż koronę”, „załóż okulary”* lub cokolwiek innego, co przyjdzie nam do głowy a co stworzy ulotną atmosferę maskarady. Podobną sytuację stworzymy organizując ***„małą pantomimę”,*** stawiając jakieś podium, na którym dzieci kolejno będą stroić odpowiednie miny, lub stawać w odpowiednich pozach, zgodnie z poleceniem napisanym na kartce. Każda nauczycielka może sobie stworzyć **bank poleceń** stosowny do sytuacji jaka jest w danej grupie. Polecenia można losować przy pomocy np. kostki do gry. Polecenia pozwalają ćwiczyć rozumienie rzeczowników w trybie rozkazującym, co jest ogromnie ważne dla rozumienia w przyszłości zadań zawartych w podręcznikach szkolnych. Zwróćmy uwagę, że tryb rozkazujący stwarza okazje do zaznajomienia się z czasownikami w formie bardziej skomplikowanej pod względem pisowni: *włóż, idź, przynieś, przeskocz, przebierz się, przyjdź, znajdź, zrób, przelicz, policz, spójrz, przeczytaj, usiądź, itp.* Dzięki poleceniom możemy też z łatwością wprowadzić liczebniki: *„przynieś dwa (lub 2 ) kasztany”, „przynieś osiem (lub 8) klocków”, „zjedz trzy ( lub 3) rodzynki”.*

1. **Zadania.**

Wreszcie przechodzimy do samodzielnego czytania zdań. Do tego celu posłużą nam **gry czytelnicze.** Polegają na dokładaniu wyrazów a następnie całych zdań lub prostych narracji do odpowiadających im obrazków. W tej fazie konkretne przedmioty zostały zastąpione ilustracjami, które też jakkolwiek w inny sposób trzeba zrozumieć. W obrębie tego etapu ważne jest stopniowanie trudności, aby nic nie było za łatwe, ani za trudne. Każde następne zadanie powinno być inne i nieco trudniejsze od poprzedniego. Również ćwiczymy rozumienie poleceń.

***STRESZCZENIE PROGRAMU DLA PIĘCIOLATKÓW.***

1. **Wszystkie dzieci uczestniczą w sesjach czytania, przy czym podpisy w układankach słowno – obrazkowych powinny się komplikować.**
2. **Należy już pracować ze zdaniami.**
3. **Wraz z upływem czasu dzieci przechodzą do czytania książeczek.**

**ZALECENIA SZCZEGÓŁOWE**

1. Odrzuć niszczącą zarówno dziecko, jak i Ciebie praktykę analizy słuchowej słowa. Odrzuć praktykę głoskowania. Ta praktyka sprawia dziecku niepotrzebne napięcie. Wystawia na frustrację zarówno ucznia, jak i nauczyciela. A do tego jest nie skuteczna. **Wykształcenia tzw. słuchu fonematycznego nie jest** **warunkiem opanowania reguł pisma.** Nie sposób nauczyć się pisma ze „słuchu”.
2. Pismo jest fenomenem wizualnym i tylko wzrokowo można odkryć jego reguły. Pismo jest językiem szyfrowym. Szyfrem pisma są litery, w których zakodowane są dźwięki mowy. Nauka polega na przyswojeniu sobie wiedzy o **fonetycznej funkcji każdej litery.**
3. Najłatwiej jest przekazać wiedzę o fonetycznej funkcji liter na przykładzie imienia twojego ucznia oraz imion jego kolegów lub członków jego rodziny. **Fonetyczna funkcja litery, to tyle, co brzmienie tej litery w kontekście rozmaitych słów (imion).**
4. Stwórz swoim uczniom ekspozycję wizualną **(ściana pełna liter)**, Której stałymi elementami będą wizytówki wszystkich dzieci oraz taśma papieru ze wszystkimi literami ( drukowanymi i pisanymi) w porządku alfabetycznym. Musi to być stały element wyposażenia sali, aby dziecko w każdej chwili mogło obserwować podobieństwa i różnice w pisowni eksponowanych słów.
5. **Czytanie można traktować jak grę w chowanego.** Uczeń musi znaleźć schowany za parawanem liter sens czytanego tekstu. Na tym polega **rozumienie tekstu.**
6. **Tylko ten umie czytać, kto rozumie czytany tekst.** Tak więc, zrozumienie tekstu jest **jedynym** ważnym dowodem na to, że umie się czytać dany tekst. Umiejętność czytania jest bowiem umiejętnością **stopniowalną.** Nawetosoby bardzo wykształcone nie potrafią czytać wszystkiego. Nawet znając wszystkie litery alfabetu i ich funkcje fonetyczne, nie umiemy przecież czytać w językach, których nie znamy, albowiem nie potrafimy zrozumieć znaczenia napisanych słów.
7. Wobec powyższego celem nauczyciela powinno być **ćwiczenie rozumienia** od samego początku i zaniechanie wszystkich praktyk, które to zrozumienie mogą zakłócić. **Praktyką zdecydowanie zakłócającą rozumienie tekstu jest czytanie głośne w klasie.** Osłabia ono bowiem, koncentrację i wzmaga napięcie spowodowane lękiem przed oceną.
8. Jako ćwiczenia sprzyjające rozumieniu polecam **Nazywanie świata,** czyli praktykę dokładania nazw do przedmiotów znajdujących się w otoczeniu dziecka.
9. **Nazywanie świata** zaczynamy od słów najprostszych i zawsze rzeczowników. Następnie przechodzimy do napisów bardziej skomplikowanych, zawierających przymiotniki, przyimki, czasowniki.
10. **W otoczeniu dziecka** zawsze musza się znajdować książeczki o różnym poziomie trudności aby mogło po nie sięgnąć, wiedzione ciekawością.

**POLECENIA**

Połóż lalę.

Połóż dużą lalę.

Połóż małą lalę.

Połóż małą lalę na dywanie.

Połóż dużą lalę w łóżeczku.

Połóż dużą lalkę w kołysce.

Połóż małą lalę na dywanie.

Połóż małą lalę w łóżeczku.

Połóż małą lalę w kołysce.

Połóż piłkę.

Połóż małą piłkę.

Połóż dużą piłkę.

Połóż małą piłkę na dywanie.

Połóż małą piłkę na stoliku.

Połóż małą piłkę na podłodze.

Połóż dużą piłkę na dywanie.

Połóż dużą piłkę stoliku.

Połóż dużą piłkę na podłodze.

Przynieś misia.

Przynieś małego misia.

Przynieś dużego misia.

Przynieś dwa misie.

Przynieś lalę.

Przynieś dużą lalę.

Przynieś małą lalę.

Przynieś dwie lale.

Przynieś dużą lalę w czerwonej sukience.

Przynieś małą lalę w czerwonej sukience.

Przynieś dwie duże lale.

Przynieś dwie małe lale.

Przynieś piłkę.

Przynieś dużą piłkę.

Przynieś małą piłkę.

Przynieś dwie piłki.

Połóż misia.

Zjedz ciastko.

Zjedz cukierka.

Zjedz jedną rodzynkę.

Zjedz dwie rodzynki.

Zjedz trzy rodzynki.

Zjedz cztery rodzynki.

Zjedz jabłko.

Zjedz pół jabłka.

Zjedz ćwierć jabłka.

Zjedz śliwkę.

Zjedz banana.

Zjedz pół banana.

Narysuj misia.

Narysuj dużego misia.

Narysuj małego misia.

Narysuj wesołego misia.

Narysuj smutnego misia.

Narysuj dużego, żółtego misia.

Narysuj małego, żółtego misia.

Narysuj wesołego, dużego misia.

Narysuj wesołego, małego misia.

Narysuj smutnego, dużego misia.

Narysuj smutnego, małego misia.

Narysuj lalę.

Narysuj dużą lalę.

Narysuj małą lalę.

Narysuj wesołą lalę.

Narysuj smutną lalę.